10 gr. **10 gr.**

GONIEC KRAKOWSKI

ODDZIAŁY: **WARSZAWA**, Krak. Przedmieście 9. — **NOWY SĄCZ**, Jagiellońska 29. — **SOSNOWIEC**, ul. Piłsudskiego 8 — **ZAKOPANE**, Krupówki. Za dział ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Rok II. | Nr. 6.

Kraków, Wtorek 9 stycznia 1940 r.

Nadesłane a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej.

Rzut oka wstecz.

Jak żydzi opanowali Anglię.

Ciekawe wywody pisarza niemieckiego.

Kraków, 9 stycznia.

Jakim sposobem żydzi uzyskali tak daleko sięgające wpływy w Anglji, oto problem, który już niejednemu rzucił się w oczy. W ciągu ostatnich lat problemem tym zajmowało się wielu pisarzy, którym fakt ścisłej współpracy Anglików z żydami wydawał się podejrzanym. Rzecz prosta żydzi nie uzyskali swoich wpływów w Anglji tak szybko, jakby się wydawało. **Upłynęło wiele lat, zanim żydzi z nędznych, pogardzanych imigrantów stali się wpływowymi, zamożnymi ludźmi, którzy położyli rękę na wszystkich najważniejszych odcinkach życia społecznego wysp brytyjskich.**

Ostatnio ukazała się ciekawa książka na ten temat pod tytułem **„Żydzi opanowali Anglję", pióra dr. Piotra Aldag'a.** Książka ta jest traktatem historycznym przedstawiającym dzieje „podboju" Anglji przez żydów. Czyta się ją jak sensacyjną powieść. Przed oczyma czytelnika przesuwają się barwne obrazy z dziejów ostatnich stu lat, które zadecydowały o zwycięstwie elementu żydowskiego w Anglji.

Fakt, iż żydzi w ciągu krótkiego okresu czasu zdołali objąć w swe ręce najważniejsze stanowiska w Anglji wynika zdaniem autora **ze specyficznej zdolności narodu angielskiego do przejęcia ducha żydowskiego i żydowskiego sposobu myślenia.** Skutkiem tej zdolności naród angielski wprost chemicznie związał się z żydami, którzy w ciągu XIX stulecia uzyskali tak olbrzymie wpływy, o jakich gdzieindziej marzyć nie mogli.

Przed stu z górą laty żydzi dopiero rozpoczynali

swój atak na pozycje angielskie.

Rok 1830 stanowi tu ważną datę. Wówczas żydzi przeprowadzili swoje żądania odnośnie do możliwości uzyskania **obywatelstwa angielskiego.** W ślad za tym pierwszym przywilejem poszły i następne jak np. **prawo posiadania ziemi oraz nieograniczone prawo wyboru.** Pierwszy etap walki o równouprawnienie został ukończony w roku 1858, kiedy **parlament angielski uchwalił t. zw. „ustawę Lucana" dopuszczającą żydów do parlamentu.**

W osiem lat później żydostwo zanotowało następny swój wielki sukces. **Parlament zmienił formułę starodawnej przysięgi składanej przez nowych lordów, oraz członków parlamentu opierającej się dawniej na zasadach chrześcijańskich.** Powzięcie tej uchwały olbrzymią większością Izby, gdyż tylko pięciu członków parlamentu głosowało przeciwko niej, było dowodem, jak głęboko już wówczas sięgały wpływy żydowskie i jak gruntownie zostali pokonani wrogowie żydostwa. **Teraz droga była otwartą dla dalszych zamachów, wszystkie drzwi i bramy prowadzące do panowania nad Anglją zostały otwarte, a klucze od nich dostały się w ręce żydowskie.**

Książka Aldaga informuje nas jak szybko żydzi zorjentowali się, które stanowiska Anglji są najważniejsze i w jak krótkim czasie postarali się zająć te kluczowe pozycje. Niebezpieczeństwo opanowania Anglji przez żydów, przed którem przestrzegało wielu publicystów, **stało się faktem.** Znaczna epoka dziejów Anglji związana jest z nazwiskiem pierwszego żyda, któremu udało się wysunąć na czołowe stanowisko polityczne w kraju. **Był nim Benjamin Disraeli-Beaconsfield.** Mimo, że przeciw niemu walczyli zacięcie antysemici, przez wiele lat sprawował on urząd premjera rządu angielskiego, stając się zaufanym dworu królewskiego. Dzięki niemu żydostwo znowu wzmocniło swoje pozycje tak w samej Anglji, jak i w całem rozwijającem się imperjum.

Ukoronowaniem całej tej akcji podboju Anglji przez żydów było **mianowanie w roku 1885 Natanjela Meyera Rotschilda członkiem Izby Lordów.** Ostatnie 50 lat — to

ostatnie etapy zwycięskiego pochodu żydów

na wszystkich poważniejszych odcinkach życia społecznego. W polityce, życiu gospodarczem, w świecie prawniczym, wszędzie żydzi wysunęli się na pierwszy plan. Nazwiska żydowskie znajdujemy na każdym kroku, w najbliższem pobliżu króla, w tajnej radzie, w rządzie, w partjach i w parlamencie, w bankach i w towarzystwach ubezpieczeń, w przemyśle naftowym i w przemyśle spożywczym, w świecie naukowym, w sztuce i literaturze, w prasie, w filmie i w rozgłośniach radjowych. **Wszędzie żydzi odgrywają decydującą rolę.** Żaden problem społeczny nie jest wyjęty z pod panowania żydów, a jeśli gdziekolwiek nie zdołali oni obsadzić kierowniczego stanowiska, to w każdym razie postarali się wpływy swoje zakorzenić tak głęboko, aby zawsze móc przeprowadzić swoje interesy.

Jeśli ktokolwiek miał jeszcze w tym zakresie jakieś wątpliwości, to książka dra Aldaga, przytaczająca olbrzymią ilość przekonywujących dowodów, wątpliwości te gruntownie obala. Dr. Aldag przytoczył tak olbrzymią ilość nazwisk i organizacyj żydowskich, które opanowały całe życie gospodarcze i polityczne Anglji, że musi przekonać każdego o tem, iż

Anglja stała się punktem centralnym światowego żydostwa.

Żydzi tak dalece związani są z Anglją, że dzisiaj już wcale nie szukają żadnych pozorów i otwarcie wysuwają się na pierwszy plan. Losy Anglji związane są z losami żydostwa. O fakcie tym wyda wyrok dopiero przyszłość.

Niemal równocześnie z książką dra Aldaga o żydostwie angielskiem ukazało się analogiczne wydawnictwo, omawiające

problem żydowski we Francji.

Jest to książka **Heinza Ballensifena** p. t. **„Żydzi we Francji".** Wychodząc z historji antysemityzmu francuskiego, datującego się od rewolucji francuskiej i czasów napoleońskich, autor przedstawia koleje żydostwa we Francji, które w ciągu XIX stulecia i tutaj doszło do poważnego znaczenia. Afera panamska jak również afera Dreyfussa charakteryzowały metody pracy żydów na terenie Francji. **Wpływy żydowskie pozostały potem nadal bardzo istotne i przetrwały do czasów dzisiejszych rządów Daladiera.** Nic dziwnego zatem, że dzisiaj Francja idzie na pasku Anglji, **podporządkowując się tej samej ideologji żydowskiej.**

Obydwie książki wskazują na to, że żydostwo w obydwu krajach używało **tych samych metod i tych samych dróg,** sięgając po władzę. Systematyczność w postępowaniu i upór w dążeniu do celu, to zasadnicze wytyczne akcji żydowskiej. Nie odstraszyły żydów ani początkowe prześladowania, ani pogarda, z jaką odnoszono się do nędznych przybyszów ze wschodu. Jednostki znosiły te przeciwności losu cierpliwie, zdając sobie sprawę, że torują drogę zwycięstwa całego plemienia. Po wielu latach tej zawziętej, planowej akcji udało się żydostwu opanować Anglję i Francję. Dzisiaj zbiera ono plony swej zakulisowej pracy, zdoławszy nad Europą rozpalić pożar wojny.

Żydzi zdołali spostrzec, że metody pokojowego „podboju" już dalej im nie pomogą i dlatego przerzucili się na działania wojenne, w których oczywiście pozostają dobrze ukryci, wysyłając na rzeź inne narody, które jeszcze nie zorjentowały się w tej całej grze. Dopiero w przyszłości historja wyda swój surowy, ale sprawiedliwy wyrok na działalność tego plemienia, które dla obrony swych interesów poświęcało życie wielu miljonów ludzi. **M.**

U brzegów Anglji zatonął parowiec angielski

Amsterdam, 9 stycznia. — **„Cedrington Court" brytyjski parowiec o poj. 5.160 t. br. zatonął w ub. niedzielę u południ. wybrzeża Anglji. Okręt poszedł na dno w błyskawicznem tempie, niespełna 10 minut. Katastrofę poprzedziła eksplozja. Załogę okrętu, liczącą 34 ludzi udało się uratować.**

O sile wybuchu świadczyć może fakt, że chłopiec okrętowy został wyrzucony na wysokość 7 metrów. Doznał on złamania nogi.

Po wjechaniu na minę zatonął parowiec angielski.

Amsterdam, 9 stycznia. — **Według doniesień Reutera wjechał angielski parowiec „Townsley (2838 t. rej. brutto) u południowo-wschodniego wybrzeża Anglji na minę i zatonął.**

Załogę udało się uratować.

Anglja nabywa 6 amerykańskich okrętów handlowych.

Nowy Jork, 9 stycznia. — Brytyjskie ministerstwo marynarki handlowej zakupiło sześć okrętów handlowych amerykańskich. Tranzakcja ta musi być zaaprobowana przez amerykański wydział morski.

O „panowanie" nad morzami.

Nowy Jork, 9 stycznia. — „Associated Press" pisze, że planowana rozbudowa floty wojennej wskazuje na to, iż Roosevelt chce zbudować taką flotę, która w ciągu pięciu lat stałaby się wybitnie silniejszą od floty angielskiej a dwukrotnie większą od floty japońskiej. Już po raz drugi w ciągu 25 lat wojna stwarza możliwość do uzyskania panowania nad morzami przez Stany Zjednoczone.

Tym razem — kończy swoje wywody Associated Press" — marynarka amerykańska nie omieszka skorzystać z okazji.

Na froncie fińskim bez ważniejszych wydarzeń.

Tylko na jednym odcinku frontu ataki sowieckie.

Moskwa, 9 stycznia. — **Komunikat sztabu generalnego leningradzkiego okręgu wojskowego z dnia 7 stycznia br. nie przynosi żadnych szczególnych wydarzeń z frontu fińskiego.**

W rejonach Uhtus i Repols odbywała się działalność wyłącznie wywiadowcza. Na półwyspie Karelskim akcja ograniczała się do działalności wywiadowczej i artyleryjskiej. Złe warunki atmosferyczne nie dozwalały lotnictwu na jakąkolwiek działalność.

Jak wynika z **fińskiego komunikatu** wojennego z dnia 7 stycznia br. miały wojska rosyjskie, po silnym przygotowaniu artyleryjskiem na półwyspie Karelskim — między Hatjalahdenjaervi a Summa — przystąpić do ataku. Ponowne ataki, przeprowadzone w okolicy Salla i na froncie petsamskim — jak podaje fiński komunikat wojenny — **zostały odparte.** Na innych odcinkach frontu miała miejsce zwyczajna działalność czujek. Z powodu zamarznięcia wód uległa działalność jednostek morskich obustronnym ograniczeniom. W ciągu dnia 6 stycznia przeprowadziło lotnictwo sowieckie naloty na miejscowości **Lathi i Kuopio** (Finlandja środkowa), oraz na szereg miejscowości mniejszych. Bombowce fińskie podjęły szereg nalotów i, wspomagane przez artylerję przeciwlotniczą, osiągnęły pewne sukcesy.

Sekretarz stanu dr Stuckart przybywa do Krakowa.

Kraków, 9 stycznia. — **W dniu dzisiejszym spodziewane jest przybycie do Krakowa sekretarza stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych Rzeszy dr. Stuckarta, który ma złożyć wizytę Generalnemu Gubernatorowi dr. Frankowi.**

W związku z wizytacją pobliskich terenów niemieckich dr Stuckart wykorzystał sposobność, aby zorjentować się w stosunkach panujących na okupowanych obszarach.

Fiński komunikat wojskowy z dnia 8 stycznia.

Helsinki, 9 stycznia. — Według doniesień fińskiego komunikatu wojskowego z dnia 8 stycznia, osiągnięto wyznaczony cel działań wojennych na odcinku frontu pod Suomussalmi. **Na innych odcinkach frontu dzień ten, poza działalnością wywiadowczą i ogniem artyleryjskim, upłynął stosunkowo spokojnie.** Także i działalność floty powietrznej była bardzo ograniczona.

Rosyjski nalot na port Abo.

Helsinki, 9 stycznia. — **Według nadeszłych tu wiadomości, w poniedziałek miał miejsce nalot bombowców na port w Abo. Szczegółów na razie brak.**

—o—

Odparto nieprzyjacielski patrol wywiadowczy.

Berlin, 8 stycznia. — **Naczelne Dowództwo Armji Niemieckiej donosi:**

„Na froncie zachodnim, w okręgu pogranicznym, leżącym na zachód od miejscowości Merzig, został odparty nieprzyjacielski oddział wywiadowczy, który poniósł znaczne straty.

—o—

Min. Simon przyznaje, że Anglja stoi przed groźbą inflacji.

Amsterdam, 9 stycznia. — **Kanclerz skarbu sir John Simon stwierdził obecnie sam, że Anglja znajduje się wobec niebezpieczeństwa inflacji.**

Według doniesień agencji Reutera odbyło się we czwartek posiedzenie wyższych urzędników, na którem omawiano **konieczność podwyżki uposażeń urzędniczych.** — Min. Simon oświadczył, że automatyczna podwyżka pensyj, spowodowana wzrostem cen środków żywności, **musi doprowadzić do niebezpiecznej inflacji.** Rząd zbada metody uposażenia urzędników urzędów państwowych w porównaniu z podwyżką płac innych pracowników, ale zwraca uwagę, że w czasach obecnych musi się pamiętać o nadzwyczaj poważnych ciężarach wojennych oraz o niebezpieczeństwie inflacji, która w wypadku automatycznego dostowania gaż urzędniczych do cen środków żywności, musi natychmiast nastąpić.

Wkońcu Simon usiłował zaspokoić delegację urzędników zapowiedzią rychłej podwyżki płac oraz obietnicą, że rząd uczyni wszystko, aby zapobiec dalszej zwyżce cen produktów spożywczych.

Postępowanie to jest **dowodem cynizmu sfer rządzących Anglją. Najprzód sfery te doprowadzają do wojny, a gdy potem okaże się, że nie były do niej przygotowane — usiłują przerzucić ciężary jej prowadzenia na barki ludzi, wprowadzonych w błąd. Typowo-angielskie postępowanie!**

Japończycy konferują w Waszyngtonie

Tokjo, 9 stycznia. — W ub. poniedziałek **zakomunikował sprawozdawca rządu, że dotąd nie został ustalony program rozmów mających się przeprowadzić między ministrem spraw zagranicznych Nomurą i ambasadorem St. Zjednoczonych Grew'em.**

Natomiast odbyła się w ub. sobotę rozmowa ambasadora Japonji w Waszyngtonie — Hirinuchi z sekretarzem stanu Hull'em. Nie jest wykluczone, iż chodzi w tym wypadku o ustalenie pewnego modus vivendi w sprawach politycznych i handlowych, względnie o zawarcie przejściowej umowy. Dotąd jednak brak urzędowego potwierdzenia tych wiadomości przez czynniki urzędowe Waszyngtonu. Prawdopodobnie sobotnie rozmowy nie doprowadziły do ostatecznego porozumienia.



Ucieczka zbankrutowanych władców

Jak zginęło Państwo Polskie skutkiem zdrady Anglji

Reportaż Rudolfa Stache.

Jeden Anglik jest więcej wart od polskiej armji.

Gdy Warszawa została zdobyta, oświadczył angielski premjer:

„Aljanci nie byli w stanie zapobiec upadkowi Polski“.

Słowa Chamberlaina były oskarżeniem Anglji!

W pierwszych dniach października 1939 r. Neville Chamberlain mówił o celach wojennych Anglji: „Powody, dla których Anglja w najlepszej wierze zdecydowała się na wojnę — mówił angielski premjer — były wielokrotnie podawane do wiadomości. Jeśli Polska była **bezpośrednim** powodem wybuchu wojny, to jednak nie była **istotną** przyczyną wojny!“

Widzimy więc, że Chamberlain przyznał się do tego, że Polska została oszukana.

Jeśli chce się stwierdzić dlaczego Polska musiała paść ofiarą polityki angielskiej, to wystarczy przeczytać londyńskie i paryskie dzienniki z tych dni, kiedy dokonywał się los Polski.

„Polska umożliwiła Francji i Anglji spokojne przeprowadzenie mobilizacji“ — pisał dziennik „Le Jour“, nadmieniając dalej: „Nie mamy powodów skutkiem ofiary Polski obawiać się najmniejszego osłabienia, jak to było naszem nieszczęściem podczas wojny światowej. Nasze siły bojowe są teraz gotowe. Możemy w największym porządku rozpocząć wojnę“.

Polska musiała zostać zniszczoną, aby można było przeprowadzić strategiczne plany Anglji. Angielscy agenci woleli doprowadzić do upadku całego narodu, do zniszczenia całej armji polskiej, niż poświęcić życie jednego choćby tylko żołnierza angielskiego.

„Opór“, który stawiła Niemcom Polska, umożliwił przewiezienie armji brytyjskiej i powietrznej floty brytyjskiej do Francji bez strat“, komunikowało radjo angielskie w dniu 12 października.

Polska została zniszczona, ale zato Anglja nie straciła ani jednego żołnierza. Udało się bez przeszkód kontynuować swój marsz przeciwko Niemcom. To są jedyne wyjaśnienia, na które zdobyło się w owych dniach radio londyńskie.

Radjo francuskie podało już dnia 2 września do wiadomości zupełnie otwarcie, że **Anglja liczyła się ze względów strategicznych ze zniszczeniem Polski, ale spodziewano się, że Polska nieco dłużej będzie stawiała opór.** Odnośny komunikat rozgłośni „Radio Paris“ brzmiał:

„Zapewne bohaterska odwaga Polaków nie zdołała tak długo przeciwstawić się niemieckim wojskom, jak się tego spodziewano, niemniej jednak teror polski przynosi pewne owoce. Niemcy musiały zreorganizować swoją armję. Anglja i Francja miały w międzyczasie możność w spokoju przygotować swoje wystąpienie, nie potrzebując obawiać się niespodzianek i mogły spokojnie przeprowadzić wyszkolenie swoich żołnierzy“.

Szyderstwo było więc jedyną zapłatą, jaką otrzymała Polska. Dziennik „Manchester Guardian“ oświadczył nawet, że **Anglja interwenjowałaby zbrojnie i pomogłaby Polsce, gdyby Polska tego zażądała.** Ale w chwili, kiedy wojska rosyjskie wkroczyły do Polski, ta nie zażądała pomocy od Anglji, skutkiem czego Anglja de iure nie znalazła się w stanie wojny z Rosją sowiecką.

Wyjaśnienie to jest godnem angielskiego dziennikarza! Ale także i brytyjskie ministerstwo informacyj nie wstydziło się podawać oficjalnych komunikatów, utrzymanych w podobnym tonie. Mac Millan, główny, obok Churchilla, kłamca wydał w dniu 16 października następujący komunikat w sprawie pomocy, udzielonej aliantom przez Polskę: „Opór stawiany przez Polskę ułatwił aliantom przeprowadzenie mobilizacji i wysłanie angielskiego korpusu ekspedycyjnego do Francji“.

Polscy żołnierze, polegli na polach bitew, są najwymowniejszem oskarżeniem Anglji!

Ale kiedyś dosięgnie los ludzi, którzy w służbie angielskiej sprowadzili naród na bezdroża i spowodowali jego upadek!

Naród, który był tylko przedmiotem handlu.

Owczesne zachowanie się Anglji obudziło sumienie całego świata. W krajach neutralnych, gdzie odważano się jeszcze mówić o tego rodzaju zbrodniach, wciągnięto Anglję do rejestru zbrodniarzy i otwarcie ją oskarżano.

„Obiecano Polsce, że na wypadek wojny angielska flota lotnicza natychmiast pospieszy z pomocą“. Tak pisał w ostatnich dniach września 1939 r. włoski dziennik „Popolo d'Italia“, a wraz z nim „Gazeta del Popolo“, opierając się na rozmowie z pewnym dyplomatą polskim w Brukseli. **Rząd brytyjski oświadczył nawet gotowość wysłania znacznej ilości eskadr lotniczych do Polski. Chamberlain wielokrotnie powtarzał to przyrzeczenie. Polska jednak została zdradzoną i sprzedaną, a odpowiedzialność za jej tragiczny koniec spada wyłącznie na Anglję“.**

(Ciąg dalszy nastąpi)

Żony żołnierzy angielskich nie są w stanie wyżywić swych rodzin.

Dalszy wzrost drożyzny w Anglji.

Amsterdam, 9 stycznia. — W związku z rozciągnięciem na wiele środków żywności zracjonowaniem spożycia, które ma nastąpić od poniedziałku, pisze „Daily Herald“, że jest to **pierwszy krok na drodze do równomiernego rozłożenia ciężarów wojennych na całe społeczeństwo. Nie należy jednak łudzić się, że wszystkie warstwy społeczne będą w stanie kupować sobie całą rację żywności.**

Ta uwaga dziennika rzuca charakterystyczne światło na problem wzrostu drożyzny, gdyż porcje słoniny, masła, cukru i wielu innych środków żywności zostały ustalone w bardzo skąpych rozmiarach. — **Wielu bezrobotnych, żony żołnierzy jak również wiele rodzin stanu średniego, nie będzie mogło zakupić sobie porcyj ze względu na ogólną drożyznę.** Okazuje się, że panowie z Downing Street i City nie pomyśleli wcale o zapewnieniu utrzymania kołom robotników i żonom żołnierzy. Także i bezrobotni nabiorą odpowiedniego wyobrażenia o angielskich metodach prowadzenia wojny.

Z drugiej strony wychodzi na jaw, że **rząd brytyjski przy rozdzielaniu zamówień zbrojeniowych bierze pod uwagę tylko wielkie koncerny, co prowadzi do rozgoryczenia kół małych fabrykantów i ich robotników.** Na jednem z niedawno odbytych w Londynie zebrań protestacyjnych, postanowiono zażądać od rządu, aby ministerstwo uzbrojenia uwzględniało także interesy małych firm.

1200 firm, których przedstawiciele poparli to żądanie, a które reprezentują kapitał w wysokości powyżej 20 miljonów funtów oraz sztab powyżej pół miljona robotników, skarżą się gorzko na sposób, w jaki traktuje ich rząd angielski. Uprzywilejowanie wielkich koncernów prowadzi, zdaniem tych kół, **do wielkiego rozgoryczenia małych fabrykantów i powoduje przeraźliwą nędzę ich robotników.** Zebrani domagali się, aby ministerstwo uzbrojenia zmieniło zasadniczo swoje metody i w szerszej mierze zdecentralizowało swoją pracę.

Także i ze strony przemysłu budowlanego napływa wiele skarg. W liście otwartym, skierowanym do redakcji „Times'a“, koła te zwracają uwagę na **konieczność sprecyzowania zasad polityki budowlanej rządu, gdyż przemysł budowlany nie może przystąpić do żadnej pracy, nie znając zamiarów rządu.** Obecnie rząd nietylko hamuje wszelką inicjatywę budowlaną, ale także **zabrania wszelkich prac reperacyjnych.** Skutkiem takiej polityki **zwiększa się bezrobocie, a wielu mniejszych przedsiębiorców budowlanych zostało już zrujnowanych.**

—o—

Dalsze osłabienie.

Berlin, 9 stycznia. — **Dziennik „Populaire“ opublikował w tych dniach artykuł Leona Bluma, w którym b. prezydent rady ministrów Francji wyraźnie wskazuje na słabą sytuację finansową obywateli mocarstw zachodnich.**

Blum dowodzi w przekonywujący sposób, że Francja posiada o wiele mniej złota i dewiz zagranicznych, niż w r. 1914 i podkreśla przytem, że obecnie, w przeciwieństwie do czasów wojny światowej, nie można się spodziewać otrzymania złota z Anglji, jak również, że rynek finansowy Ameryki jest dla Francji obecnie zamknięty. **Słusznie też wyciąga z tych wywodów wniosek, że naród francuski, który i tak ponosi głównie ciężary wojskowe obecnej wojny, będzie musiał także zapłacić olbrzymie koszty wojny.**

Ciężary te stają się tem większe, że przy zmniejszonym stanie posiadania złota i dewiz, wzrosła konieczność płacenia za sprowadzane towary z zagranicy złotem i dewizami. Trwałe uzależnienie waluty od funta angielskiego, przeprowadzona przez Reynauda, musi doprowadzić do dalszego osłabienia finansowej sytuacji Francji z uwagi na spadek kursu funta.

—o—

Handlowe ożywienie Morza Czarnego

Sofja, 9 stycznia. — **Koła oficjalne i prasa bułgarska z żywem zadowoleniem przyjęły do wiadomości fakt szybkiego zakończenia rokowań handlowych, jakie się ostatnio toczyły między Bułgarją a Rosją sowiecką.**

Przewóz towarów będzie dokonywany przez morze Czarne. Powrót delegacji bułgarskiej jest oczekiwany 12 stycznia. Według informacji dziennika „Westnyk na Westniwite“, minister skarbu złoży na radzie ministrów szczegółowe sprawozdanie z przebiegu rokowań, poczem układ będzie mógł wkrótce wejść w życie.

Jak pisałam powieść?

Wybrałam w tym celu pierwszy tydzień zimy. Czas cichy, a co najważniejsze — wolny, gdyż oprócz wizyty czterech aktorek, żadne obowiązki towarzyskie nie były przewidywane.

Zamiar pisania powieści powstał dawno, pięć lat temu. Prawdę mówiąc, nie był to mój pomysł, ale pewnej znajomej, która przyszła mnie odwiedzić. Siedziała długo, długo mówiła nieprzyjemne rzeczy na najrozmaitsze tematy, aż wreszcie umilkła. Wychodząc zapytała:

— Dlaczego nie pisze pani powieści?

Nic jej nie odpowiedziałam, ale tego samego wieczora usiadłam do roboty i napisałam:

„*Irena siedziała koło okna*“.

Początek najnudniejszy. Poczem, z uczuciem spełnionego obowiązku, rozebrałam się i położyłam spać.

Od tej chwili upłynęło pięć lat, podczas ktrych nigdy nie miałam czasu. Aż wreszcie teraz, postanowiłam wziąć się do pracy.

Początek mojej powieści stanowczo mi się nie podobał.

Tych pięć lat dało mi duże literackie doświadczenie, było więc jasne, że kazać Irenie siedzieć koło okna jest w wysokim stopniu nieodpowiednią rzeczą. Skoro siedzi koło okna, — należy opisać wiejski krajobraz, lub niebo, szare jak żołnierskie sukno“. Bez tego ani rusz, choćbym się nie wiem jak wykręcała, musi przecie patrzeć na cokolwiek!

Doświadczenie mówiło mi, że o wiele łatwiej będzie posadzić Irenę dalej od okna — a krajobraz stanie się niepotrzebny i w plecy nie będzie jej wiało.

Dobrze. Ale gdzie!

Na kanapie? Przecież nie wiem jeszcze, czy jest bogata, czy biedna, czy ma jakie graty w pokoju, czy mieszka na mansardzie i pozuje do obrazu zakochanemu w niej malarzowi.

Ten, kto nigdy nie pisał powieści, napewno mnie zrozumie.

Nowelka — rzecz inna. Niema na świecie człowieka, ktryby nie potrafił jej napisać. Wszystko w niej jest proste, jasne, zwięzłe.

Jeżeli, naprzykład, chcemy w nowelce powiedzieć, że ktoś się przestraszył, możemy napisać poprostu:

„Pan Piotr przestraszył się“.

O ile nowelka utrzymana jest w lekkim tonie, można użyć zwrotu:

„Pan Piotr miał „pietra“.

W nowelce humorystycznej można sobie pozwolić na powiedzenie:

„Pan Piotr czuł, jak dusza jego zwolna, lecz nieomylnie, włazi mu w pięty. Najpierw w prawą, potem w lewą. Wlazła i utkwiła w nich mocno“.

W powieści to nie ujdzie. Powieść musi mieć rozmach, przestwór, pociągnięcia pendzlem, pełnię na osiemdziesiąt stopni. Przestrach musi być oddany w powieści subtelnie, wszechstronnie, trzeba go zanalizować z punktu widzenia psychologii, fizjologji, opracować pod kątem widzenia historji, nie mówiąc już o szczegółach stylu, charakterystycznych dla tej właśnie, a nie innej funkcji duchowej.

Uf!

A teraz jeszcze jeden ważny szczegół. Trzeba być dokładnie poinformowanym, jakiego rodzaju powieść mamy pisać. Czy będzie to *romans brukowy* (drukuje się to w trzeciorzędnym dzienniku po 5 groszy od wiersza), czy *powieść obyczajowa w starym stylu* (dla tygodników, po 8 groszy, na gorącą prośbę nawet po 10), czy też wreszcie, ma to być *powieść „style nouveau“* (drukuje się bezpłatnie, albo za niewielkiem wynagrodzeniem *ze strony autora*“).

Jeżeli mamy powiedzieć w brukowym romansie, że pan Piotr się przestraszył, malujemy to w następujących słowach:

„Hrabia Pietro zdrętwiał z przerażenia. Cudowne jego włosy stanęły dęba, zaś aksamitny płaszcz, zerwawszy się z ramion, upadł do drżących stóp, opisując w powietrzu złowieszcze zygzaki. Ale hrabiowie Szukeditio nie tracą przytomności umysłu, nawet w chwilach śmiertelnego niebezpieczeństwa i Pietro, pomny galerji swych przodków, opanował się czemprędzej, tylko ironiczny uśmiech wykrzywił jego dumne usta i podbródek“...

Pisarz obyczajowy powinien raczej opowiadać o Piotrze i jego przestrachu:

„A więc, bratku, co tu gadać, przyszła kryska na Matyska! — pomyślał Piotr, i pot gorący go oblał. W mgnieniu oka stanęło mu w pamięci całe minione życie. Przypomniał sobie, jak stary Grzegorz dał mu porządnego kuksańca za skradzione Kubie portki, jak z tymże Kubą wytarmosili za kudły Jędrzeja.

— A niech cię jasna! — wyrwało się niespodziewanie Piotrowi.

„Style nouveau“ wymaga zupełnie innej metody i innych wyrażeń.

Nie daj Boże pomylić się.

„Było to, rzecz jasna, w końcu osiemnastego wieku... Pierre poczuł nagle dziwny, oślizgły zapach migdałów i tępy ból przeszył mu kark, jakgdyby miękka dłoń przedwcześnie postarzałej kobiety łagodnie głaskała mu włosy. Zachciało mu się jeść i śpiewać wciąż na tej samej nucie jedno i to samo, słowo starej piosenki:

„Nadejdzie dzień, twój maj zakwitnie znowu,
agatów blask nie będzie w oczach lśnił...“

A na lewej nodze czuł, że niema trzewika, tylko guzik, jeden niebieski guzik.

I to był właśnie strach.

Nikt nie uwierzy, jakie to skomplikowane.

Ale wróćmy do Ireny.

Kto wie, możeby ją zwyczajnie posadzić na krześle?

„*Irena siedziała na krześle*“.

Jakoś to głupio wygląda. Czyż w rzeczywistości nie wszystko jedno na czem ona siedzi. Chodzi przecież o to, że siedziała, a gdzie mianowicie, to już sprawa jej upodobania.

Stanęło więc na tem, że Irena siedzi.

A co dalej?

Przyznam się, że już myślałam o tem, jak w pierwszym rozdziale przyjedzie ją odwiedzić przyjaciółka z pensji, w której się później zakocha mąż Ireny, młody obywatel, i t. d., coś w rodzaju „Śniegu“ Przybyszewskiego.

Dobrze byłoby naszkicować powieść o filozoficznym podkładzie.

Irena siedzi, a przyjaciółka jedzie.

Ty sobie siedzisz wygodnie, a nieszczęście nie czeka, tylko się zbliża.

Coś w tym rodzaju, żeby się czuło rozpacz i beznadziejność sytuacji.

Z drugiej strony, nie jest rzeczą wskazaną odrazu odkrywać czytelnikowi karty. Domyśli się o co chodzi i może nawet czytać nie zechce.

Co tu robić?

W nowelce sytuacja dałaby się rozwikłać bez żadnych komplikacyj. W powieści zaś, skoro raz napisaliśmy, że Irena siedzi, tośmy zabrnęli w bardzo paskudną historję. Przedewszystkiem w tym wypadku, jeżeli ktoś ma zamiar pisać *powieść naturalistyczną*.

Trzeba czemprędzej dać podłoże historyczne, czy też raczej genealogiczne. Trzeba objaśnić, że jeszcze pradziad Ireny, stary pan Nikodem, lubił sobie siadywać, i że tę cechę charakteru odziedziczył po nim dziad jej, Kalasanty.

Ze „style nouveau“ jest jeszcze gorzej. Należy pisać tak:

„Irena siedziała i wydawało jej się, że jedzie po szafirowem morzu — a zdala tęsknie wabi ją fujarka. I zapragnęła zakosztować jeżyn i mówić po francusku dziad jej, Kalasanty.

Kiedy upłynął pierwszy tydzień zimy, przejrzałam swój rękopis.

Na dużym białym arkuszu papieru były słowa:

„*Irena siedziała*“.

W przeciągu pięciu lat cofnęłam się o dwa słowa wstecz.

Jeżeli tak dalej pójdzie, to za dziesięć lat nic nie zostanie!

Tymczasem — schowam ją do biurka. Niech się porządnie wyleży!

To podobno pomaga.

Ach, Ireno, Ireno! Poco ty usiadła!...

Nowe połączenie lotnicze „Lufthansy".

Berlin, 9 stycznia. W najbliższym czasie uruchomi niemiecka „Lufthansa" szereg nowych linij lotniczych. Między Berlinem a Monachjum będzie wprowadzona druga linja komunikacyjna, podobnie, jak Monachjum uzyska nowe połączenie z Wiedniem. Wreszcie niebawem nastąpi otwarcie linji, łączącej Berlin przez Gdańsk z Królewcem i Berlin przez Pragę z Wiedniem. W ten sposób między stolicą Rzeszy a Wiedniem będą odbywały się regularne loty trzy razy w ciągu dnia. Dokładny rozkład lotów i terminy otwarcia nowych linij zostaną wkrótce podane do wiadomości.

—o—

Spadek eksportu Stanów Zjedn.

Waszyngton, 9 stycznia. — Według informacyj udzielonych przez ministerstwo gospodarki, eksport Stanów Zjednoczonych w roku 1939 wybitnie zmalał, mimo że w związku z zamówieniami wojennemi spodziewano się osiągnąć zwyżkę. Eksport w roku przeszłym wyniósł łącznie 3.1 miljardów dolarów, podczas gdy obecnie równa się jedynie 2.3 miljardom. W ten sposób aktywny bilans handlowy Stanów Zjednoczonych spadł z 1.100 miljonów dolarów w roku 1938, na 800 miljonów w roku 1939.

—o—

Gdzie jest angielski gospodarczy sztab generalny?

Amsterdam, 9 stycznia. W związku z nowemi pełnomocnictwami gospodarczemi, jakie otrzymał marsz. Göring, „News Chronicle" stawia pytanie, co właściwie Anglja uczyniła w analogicznej sprawie. **Co czyni rząd — pyta dziennik — aby zcentralizować wojnę gospodarczą, aby zapobiec marnotrawstwu oraz komplikowaniu pracy wielu ministerstw?** Ale przedewszystkiem co robi rząd, aby przeprowadzić kontrolę cen i zapobiec możliwości katastrofalnej inflacji?

Brytyjska polityka — pisze ów dziennik — wykazuje zbyt wiele zadowolenia z samej siebie. Nie można pozostawić rzeczy własnemu biegowi i czekać, aż zdecydowany i nadzwyczaj zdyscyplinowany nieprzyjaciel upadnie. Gdzie — pytą wreszcie dziennik — jest angielski sztab generalny gospodarczego zaopatrzenia?

—o—

Angielska obrona przeciwlotnicza musi być na stanowisku.

Amsterdam, 9 stycznia. — Angielski minister spraw wewnętrznych sir Anderson, który jest odpowiedzialny za obronę przeciwlotniczą kraju, wygłosił w Glasgowie przemówienie, przyczem podkreślił, że **obecny, trwający od kilku miesięcy stan rzeczy może ulec łatwo zmianie, skutkiem czego obrona przeciwlotnicza kraju musi być na wszystko przygotowana.** Środków, które narazie przedsięwzięto, nie należy uważać za zbyteczne. **Anderson jest zdania, że cokolwiek-by zrobiono na tym odcinku — to nie będzie niczem zbędnem wobec powagi sytuacji.**

—o—

Dyrektor cenzury brytyjskiej ustąpił.

Londyn, 9 stycznia. — Urzędowo donoszą, że dyrektor brytyjskiego biura cenzury, wice-admirał Usborne ustąpił ze swego stanowiska.

Usborne „ustąpił" — jak powiadają — aby przejść na nowe stanowisko, do którego jest on specjalnie uzdolniony ze względu na swoje dotychczasowe doświadczenie i pracę".

Chodzi w tym wypadku o stanowisko, pozostające w związku ze specjalnym programem reorganizacji w łonie admiralicji.

—o—

Paskarstwo i lichwa we Francji.

Bruksela, 9 stycznia. — We Francji, która rzekomo na równi ze swym angielskim sojusznikiem dzierży władzę nad morzami, daje się coraz bardziej we znaki brak środków żywności, co jest powodem wprost olbrzymiej fali paskarstwa i lichwy.

Z dniem 28 grudnia władze miejskie Paryża czuły się zmuszone ukarać 56 paskarzy za podbijanie cen. Kary wynoszą po 800 franków i do jednego miesiąca więzienia.



Zdziesiątkowana flota handlowa Danji wskutek angielskiej wojny.

Oto lista strat z dwóch tygodni.

Kopenhaga, 9 stycznia. — **Wgląd do duńskiego rejestru handlowej floty Danji odnośnie przybytku i ubytku w okresie ostatnich tygodni miesiąca grudnia odzwierciedla jak poważne straty poniosła marynarka handlowa tego państwa wskutek wojny morskiej prowadzonej przez Anglję.**

W tym rejestrze widzimy znaczną ilość statków, które przestały być częścią składową floty handlowej, a równocześnie zauważamy tylko dwie znajdujące się właśnie w budowie jednostki morskie.

Oto straty w okrętach, poniesione w ciągu dwu ostatnich tygodni grudnia:

„Ove Toft" (2,136 t. br.) wybudowany w r. 1921 w Dundee.

„Magnus" (1,339 t. br.), wybudowany w r. 1906 w Sunderland.

„John Bull" (88 t. br.), wybudowany w r. 1890 w Grimsby dwumotorowy kuter.

„Anna" (76 t. br.) wybudowany w r. 1875 w Rye kuter dwumasztowy.

„Alkan" (67 t. br.), wybudowany w r. 1882 dwumasztowy kuter motorowy.

„Scotia" (2.400 t. br.) wybudowany w r. 1923 w Kopenhadze.

„Jytte" (1.877 t. br.) wybudowany w r. 1884 w Sunderland.

„Jaegersborg" (1,254 t. br.) wybudowany w r. 1918 w Aalborg.

„Hanne" (1,080 t. br.) wybudowany w r. 1905 w Frederikstad.

„Grethe" (264 t br.) zakupiony w r. 1939 szkuner 3-masztowy.

Do liczby tych dziesięciu utraconych jednostek morskich dojdzie utrata dwóch okrętów, sprzedanych zagranicy oraz jeden statek dotknięty awarją.

Liga Narodów w opinji dziennika duńskiego.

Kopenhaga, 9 stycznia. — **W dłuższym artykule wstępnym przedstawia duński dziennik „Nationaltidende" sytuację i stanowisko państw neutralnych w związku z bieżącemi ogólno-światowemi zagadnieniami politycznemi w odniesieniu do małych państw, które wystąpiły z Ligi Narodów.**

Dziennik m. in. pisze: „Już dawniej, a ostatnio w toku grudniowej sesji Ligi Narodów mieliśmy możność przekonać się, że instytucja Ligi Narodów w istocie jest tylko kadłubem, skoro cały szereg drastycznych epizodów w całej rozciągłości wykazał jej bezsilność. Nadeszła już chwila dla poważnego zastanowienia się nad tem, czy nie byłoby rozsądniej i pożyteczniej, aby małe państwa wystąpiły z Ligi genewskiej".

Nieustanne trzęsienie ziemi w Turcji.

W Ankarze odczuto silny wstrząs.

Istambul, 9 stycznia. — **W Ankarze i w innych miejscowościach Turcji odczuli mieszkańcy ponowne wstrząsy podziemne. Dotychczas brak wszelkich danych o wysokości strat wśród ludzi i o rozmiarach wyrządzonych szkód.**

Stacje sejsmograficzne szwajcarskie i belgijskie zanotowały znów szereg wstrząsów, o których na razie brak szczegółów.

Z dziewczyny wiejskiej — pilotem wojennym.

Fantastyczna karjera najsłynniejszej lotniczki rosyjskiej.

Najsłynniejszą lotniczką wojenną Rosji jest **Paulina Osipenko**, która przed niedawnym czasem uzyskała stopień kapitana lotnictwa, będąc już poprzednio odznaczoną wieloma orderami. Poniżej opisuje ona przebieg swojej fantastycznej karjery.

„**Nigdy nie marzyłam o tem, aby zostać pilotką wojskową.** Całe moje dzieciństwo upłynęło w straszliwej nędzy. Urodziłam się i wychowałam w małej wiosce ukraińskiej Nowospasowce, w prowincji Dniepropetrowsk, gdzie mój ojciec był biednym rolnikiem. Stałą jego troską był problem, jak zdobyć dla nas kawałek chleba. My — cała jego rodzina — mieliśmy tylko jedną myśl a mianowicie, w jakiby sposób zarobić na środki żywności. Rzecz prosta — przy takim trybie życia nie można było myśleć o niczem innem. Skutkiem tej nędzy **mogłam tylko przez dwa lata uczęszczać do szkoły w naszej wiosce.** Niewiele tam się nauczyłam, poza pisaniem i czytaniem.

Zwykłą koleją losów biednych rodzin włościańskich poszłam na służbę do pewnego domu wieśniaczego a następnie, w r. 1927 wraz z całą moją rodziną zostałam przyłączoną do kolektywu rolnego. Gdy potem wysłano mnie do Kijowa na sześciomiesięczny kurs hodowli drobiu — **przekonałam się, jak mało umiem.** Stało się dla mnie jasnem, że wprost nie dorosłam do zadań, przed któremi mnie postawiono. Z całym zapałem wzięłam się jednak do pracy. Z żelazną wytrwałością połykałam książkę za książką, uczyłam się długo w noc, aż głowa bolała mnie ze zmęczenia, ale **wreszcie dopięłam swego.** Złożyłam egzamin i powierzono mi zadanie zorganizowania wzorowej farmy hodowli drobiu w okręgu Berdjańskim.

Tam też rozstrzygnęły się moje losy.

Pewnego dnia nadleciały nad naszą wieś dwa samoloty. Pełna podziwu przyglądałam się, jak one nadlatywały. Były to przecież **pierwsze samoloty, które widziałam w swem życiu.** Samoloty wylądowały na naszem polu. Osłupiałam z wrażenia, gdy zobaczyłam, że z **jednego z nich wysiada kobieta.** — Jak to jest możliwem, aby kobieta prowadziła samolot? Zadawałam sobie pytanie. Jeśli już ta kobieta latała, **to przecież i ja mogę zostać pilotką.** Gdy uświadomiłam sobie ten fakt — decyzja moja już zapadła. Natychmiast napisałam do jednego z moich znajomych, który był uczniem szkoły lotniczej w Sebastopolu i poprosiłem go o pomoc w urzeczywistnieniu mych marzeń.

W jakiś czas potem stanęłam przed komendantem szkoły, któremu stanowczo oświadczyłam, że **nie widzę przyczyny, dla której kobieta nie mogłaby być równie dobrym pilotem, jak mężczyzna i bronić, tak jak on, granic Rosji.** Komendant roześmiał się tylko na tę moją uwagę, ale ostatecznie pozwolił mi zapisać się do szkoły. Otrzymałam uniform i miejsce w sali sypialnej, wspólnej dla wszystkich uczniów szkoły.

Minęły lata na wytrwałej pracy. W r. 1932 ukończyłam szkołę lotniczą i

zostałam pilotką wojskową.

Musiałam się następnie nauczyć strzelać, aż wreszcie wysłano mnie **do wojskowej akademji lotniczej.** W ciągu sześciu lat mego zawodu **nie miałam ani jednego wypadku, ani jednego przymusowego lądowania.**

W r. 1936 otrzymałam polecenie wykonania próby lotu na wysokość. Udało mi się uzyskać wysokość ponad 9 tysięcy metrów, na której następnie utrzymałam się przez 19 minut. Mój komendant pogratulował mi tego wyczynu i powiedział przy tem:

— **Towarzyszka zaszła wyżej, niż jakakolwiek kobieta na całym świecie!**

Ale przytem stwierdzić trzeba, że zaszłam także wyżej, niż wszyscy mężczyźni naszej szkoły!

W maju i lipcu 1938 r. brałam udział wraz z memi koleżankami, Wierą Łomako i Mariną Raskową w międzynarodowych lotach dystansowych. Przeleciałyśmy z Sebastopola 1707 mil w ciągu 10 godzin i 33 minut do Archangielska, za co

rząd odznaczył nas orderem Lenina.

Łomako i ja otrzymałyśmy **stopień kapitanów** a Raskowa stopień **porucznika.** Nie uważam wcale, aby to był koniec mojej wojskowej karjery i nie mam zamiaru spocząć na laurach. Trenuję dalej loty długodystansowe i loty na wysokość, chcąc dojść do jeszcze większej doskonałości w mym zawodzie.

* * *

Przykład Pauliny Osipenko wskazuje, jak dalece prawdziwem jest przysłowie, że „nie święci garnki lepią". Można mieć zastrzeżenia co do celowości użycia kobiet do służby w lotnictwie wojskowem, ale musi się uznać olbrzymią siłę woli tej małej wieśniaczki rosyjskiej, która ze zwyczajnej służącej potrafiła stać się słynną pilotką.

Warszawa opiekuje się najbiedniejszymi.

Opieka społeczna Zarządu Miejskiego obejmuje szerokie warstwy ludności.

Warszawa, 8 stycznia.

Znaczną część swoich wydatków Warszawa zawsze przeznaczała na opiekę społeczną, której budżet przekraczał 10 miljonów złotych i z roku na rok wykazywał stały wzrost. **Stanowiło to olbrzymi odsetek wszystkich wydatków administracyjnych.** Chociaż pozornie wydatki na opiekę społeczną są konsumcyjne, nieproduktywne, to jednak żadne wielkie miasto nie może ustrzec się przed tego rodzaju kosztami. Zawsze są samotni starcy, kalecy, wdowy, sieroty, żebracy, włóczędzy itp., nad którymi trzeba **roztoczyć opiekę publiczną.**

Po działaniach wojennych resort opieki społecznej **uległ reorganizacji.** Przedewszystkiem wzrosła liczba tych, którzy tej opieki potrzebują. Więcej jest bezdomnych, kalek, wdów i sierot. Tymczasem wydatki nie mogą być zwiększone, bo miasto **utraciło wiele źródeł dochodowych,** a istniejące narazie nie dają potrzebnych sum. Jednak, mimo tak ograniczonych funduszów, **opieka społeczna działa.** Wszystkie ośrodki są czynne. Nadal udziela się najbiedniejszym zapomóg, roztacza się opiekę lekarską, prawną itd.

Przed udzieleniem zapomogi jest przeprowadzany **wywiad,** który ustala stan materjalny petenta, jego moralność i istotne potrzeby.

Z Wydziałem Opieki Społecznej ściśle **współpracuje Stołeczny Komitet Samopomocy Społecznej,** który podczas najbardziej tragicznych dni w Warszawie udzielał pomocy i nadal udziela.

Miasto ani na chwilę nie zamknęło zakładów opiekuńczych dla sierot i kalek. Na własny koszt dotychczas trzyma w szpitalach kilkaset osób, chorych lub rannych. Największą troską jest **brak miejsca w szpitalach,** a głównie w zakładach dla umysłowo chorych. W wyniku bowiem tragicznych wypadków wrześniowych dość dużo osób o słabszych nerwach wpadło w chorobę umysłową i dziś wymaga opieki społecznej.

Niektóre działy opieki społecznej **uległy już reorganizacji,** dostosowuje się je bowiem do nowych wymagań, warunków życia itp.

Wiele kłopotu sprawia miastu jeszcze **żebractwo i włóczęgostwo.** Przed wojną znaczna część zawodowych żebraków i włóczęgów znajdowała się w zakładach pracy przymusowej, skąd wskutek działań wojennych **zostali wypuszczeni.** Dziś, ze względu na brak odpowiednich sum i zniszczonych wielu zakładów pracy, narazie miasto nie wykonuje nałożonej na nie opieki nad żebractwem i włóczęgostwem w takim zakresie, jak to czyniono przed wojną. **Ale i ten dział opieki wnet będzie zorganizowany.**

W miarę możliwości miasto robi wiele, by **ulżyć ciężkiej doli** tej części obywateli, która ucierpiała przez działania wojenne i która potrzebuje chwilowej, czy też stałej opieki społecznej.

Żydowskie przedsiębiorstwa likwidują się w Warszawie.

Warszawa, 9 stycznia. — W ciągu grudnia ub. r. wiele spółek akcyjnych, mających swe centrale w Warszawie, urządziło walne zebrania, na których w większości wypadków, gdy chodzi o przedsiębiorstwa żydowskie, uchwalano likwidację spółek. **Żydzi zrozumieli, że przy zmienionych warunkach nie mogą operować anonimowo, a nie widząc interesów, woleli zamknąć swe zakłady.**

Będzie to dużą korzyścią dla handlu, przemysłu i rzemiosła polskiego.

Dotychczas już **kilka żydowskich spółek akcyjnych złożyło u władz pisma, zawiadamiające o likwidacji przedsiębiorstw.**

(nkw)

Poszukiwanie się wzajemne

SCHMIDTA
Zdzisława, studenta Akademji Handlowej w Poznaniu, widzianego ostatnio 29 października 1939 w Przemyślu nad Sanem, w zamiarze przejścia na stronę niemiecką, poszukują rodzice. Wiadomości wszelkie o Jego dalszym pobycie prosimy kierować: — Schmidtowie, — Łańcut, Piłsudskiego 10. 226

PORUCZNIK JAN JANOWSKI
35 p. Brześć, przebywający na Węgrzech (Györ Vadasz Laktanya) poszukuje żony Barbary i synka Romana. Wszelkie wiadomości proszę kierować: Janowska, Jędrzejów, 11 Listopada 13. 398

KTOKOLWIEK
może udzielić wiadomości o podch. Zygmuncie Frandofercie z 28 palu, Zajezierze, widzianym ostatnio koło Kowla, proszony jest przez matkę o napisanie pod adresem: Antonina Frandofertowa, — Miechów, Głowackiego 9. 810

WŁADYNIAK
Aleksandra, ktokolwiek wie coś o niej, proszony o wiadomość. — Kraków, Traugutta 22. Władyniak. 816

CHRISTOFF
Otto, popor. rez. zam. w Krakowie. Ktokolwiek ma jakieś wiadomości, proszony jest o zawiadomienie. Kraków, Al. Krasińskiego 5, m. 2 lub 4. 783

WIADOMOŚĆ
jakąkolwiek dotyczącej rodziny Montkowskich, — Kaźmierskich, Tanilewiczów. Tylków z Poznania — uprasza bliski krewny: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 913“. 913

POSZUKIWANI:
Gadzina Henryk, 12 piechoty Kraków, Weigel Marceli Leszek, szeregowy cenz. 20 piechoty Kraków, Kijowski Aleksander, kapral 40 piechoty Lwów — Piaza Walenty, 12 piechoty Wadowice, — Babuśka Kazimierz, student z Tarnowa, Skoczyński Kazimierz, ppor. rez. 20 piechoty Kraków — jakiekolwiek wiadomości o wymienionych kierować: Biuro Zleceń, Majewski, Kraków, Krowoderska 41. 918

Wolne posady

PALACZ
kwalifikowany ze świadectwem obsługi kotłów parowych potrzebny do instytucji nie aryjskiej. — Zgłoszenia do Administracji Gońca Krakowskiego, Kraków, „Nr. 659“. 659

MASZYNISTKA
ze znajomością niemieckiego perfekt, buchalterji, potrzebna: A. Siwek, — Kraków, Smolki 11. 595

DOCHODZĄCA
czysta z gotowaniem potrzebna. Kolberga 16, m. 6, godz. 4—5. 941

MYDLARZ — MAJSTER
do wyrobu mydeł toaletowych potrzebny zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krakowski. Kraków — Nr. 869“. 869

POTRZEBNA
na wieś gospodyni kucharka Zgłoszenia listownie. Kraków, Krowoderska 46, m. 7. 784

UCZNIA
z początkami — przyjmę do praktyki fryzjerskiej. Kraków, Karmelicka 45a. 777

KUCHARKA
oszczędna — na skromnych warunkach, możliwie niemiecki — do krakowskiej restauracji potrzebna zaraz — lub od piętnastego. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 776“. 776

POSZUKUJĘ ZARAZ
stenotypisty lub stenotypistki z doskonałą znajomością niemieckiego. — Oferty składać z podaniem kwalifikacji, warunków i referencji: Goniec Krakowski, Kraków — Nr. 867“. 867

Posad poszukują

BYŁY URZĘDNIK —
władający dostatecznie niemieckim, bardzo solidny, ojciec trojga dzieci — poszukuje jakiejkolwiek pracy (najchętniej biurowej). — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 399“ 399

KIEROWNICZKA SKLEPOWA
z długoletnią praktyką szuka pracy. Zgłoszenia: Lubański, sklep, św. Anny 2. godz. 12—1, 5—6. 809

WŁAŚCICIEL
maj. ziemskiego, rolnik, kawaler po 40-tce (wysiedleniec z pod Łodzi, szuka pracy nawet za utrzymanie. Łaskawe zgłoszenia wieś Przegorzały, gm. Bronowice Małe, poczta Kraków, — Jan Guzik, dla M. S. 860

FRYZJER
damsko-męski poszukuje posady. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, „Nr. 808“. 808

RUTYNOWANA
stenografistka — stenotypistka polsko-niemiecka katoliczka, 10-letnia praktyka — przyjmie posadę. Adres: Czarnowiejska 30, — sklep. 861

MŁODY,
energiczny handlowiec, urzędnik — pół dyplomu, niemiecki, buchalteria, ma szyna, korespondencja poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 832“. 832

PRZYJMĘ
obowiązki gospodyni domu, wychowawczyni dzieci — nauczycielki lub pracę w biurze, sklepie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 811“. 811

DWIE
młode panienki poszukują jakiejkolwiek pracy — pójdą do wszystkiego, umią haft i wszelkie roboty Zgłoszenia: „Goniec Krakowski“ Kraków „Nr. 928“

DWIE STUDENTKI
aryjki (emigrantki), młode, energiczne, reprezentatywne, ze znajomością niemieckiego, obejmą posadę biurową lub w lokalu. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 840“. 840

SŁUŻĄCA
szuka posady do wszystkiego zaraz lub od 15-go samodzielne gotowanie, z dobremi poleceniami. — Zgłoszenia: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 850“. 850

DZIEWCZYNA
inteligentna, moralna, bardzo uczciwa, zdolna, dobrze, samodzielnie gotuje, piecze, szuka posady — (proszę podać warunki). Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 911“. 911

BYŁY URZĘDNIK
przyjmie pracę magazyniera, portjera, agenta podróżnego lub in. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 806“. 806

SĘDZIA
cywilista z Akademją Handlową uchodźca, aryjczyk, szuka administracji kamienie lub innego odpowiedniego zajęcia. Zgłoszenia — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 873“. 873

OGRODNIK
handlowiec, kawaler, gruntowna znajomość — warzywnictwo — szkółkarstwo w gruncie i pod szkłem oraz rolnictwo — poszukuje posady od 15 I lub później. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków — „Nr 894“. 894

Kupno

KUPIĘ
maszynę pisarską, złoty zegarek lub branzoletkę. Zgłoszenia: Kraków, Kraszewskiego 11 m. 4. 822

KUPIĘ
wysokie, sukniane góralskie buty damskie. Pośpiech, Starowiślna 21. 893

ARYJCZYK
kupi obrączki ślubne, branzoletkę, pierścionek — Krowoderska 67/12 — godz. 13—18. — 919

KUPIĘ
krowę z mlekiem i lżejszy wóz parokonny. Zgłoszenia — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 775“. 775

KUPIĘ
pierwszorzędne pianino — dobry stan. — Zgłosić: Kraków, Krzywa 5/7. 848

KUPIĘ
5 l. spirytusu 95% 1/4 lub 1/10 l. Dostawa codzienna. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 819“. 819

KUPIĘ
domek, może być niewykończony lub parcelę na przedmieściu Krakowa. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 826“. 826

KUPIĘ
dom z polem, ogrodem koło Krakowa. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 825“. 825

SZTUCIEC
srebrny na 12 osób kupię. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 818“. 818

ZEGAREK
(ręczny, kieszonkowy) oraz nowszy leksykon niemiecki kupię natychmiast. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 817“. 817

KUPIĘ
kilka przedmiotów złotych, dam dobrą cenę. Kraków, Stolarska 13 m. 26, II p. schody front. 815

KUPIĘ
fortepian dobrej marki zaraz. — Zgłoszenia: „Goniec Krakowski“ Kraków, „Nr. 945“. 945

KONCESJĘ
spirytusową obojętna miejscowość kupię lub wydzierżawię zaraz. Zgłoszenia „Goniec Krakowski“ Kraków „Nr 943“. 943

KAMIENICĘ
kupię zaraz od 50.000—100.000 zł bez pośredników. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń, — Sienna 12, pod: Natychmiast“. 801

MARKI
pocztowe polskie, zagraniczne. Całe zbiory. Kupuję „E-N-A-E-M“ Karmelicka 58. 876

KOCIOŁ
wolnostojący na 200 do 500 litrów kupię. Zgłoszenia: Kurach, blacharz, św. Marka 11. 830

ZASTAWĘ
stołową srebrną kupię, zapłacę dobrą cenę. Oferty szczegółowe: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 849“.

KUPIĘ
okazyjnie nową jadalnię, kuchnię Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 845“

KUPUJĘ
zegarki chromowe, srebrne, tylko markowe. Płacę pełną wartość: — Kraków, Krowoderska 67, zegarmistrz. 920

KUPIĘ
biżuterję, złoty zegarek męski, łańcuszek, pierścionek, branzoletę. Zamenhofa 9, mieszkanie 2a godzina 3—6. — 782

TEODOLIT
Wilda lub Bosshard Zeissa odczytem do 1 sek dalmierzem. kupię. Podać cenę fmie: Kukulski Jasło. 799

PIANINO
fortepian kupię okazyjnie zaraz. Zgłoszenia Biuro Ogłoszeń Sienna 12 pod „Uczennica“. 802

KUPIĘ
bez pośredników willę nową komfortową lub parcelę — dzielnica Focha, Jordana, Krakowskiego — Lea IV jak najbliżej śródmieścia. Zgłoszenia do Gońca Krakowskiego Kraków „Nr. 874“. 874

PARAWAN
kilkuczęściowy oraz gramofon walizkowy dobry — kupię. — Oferty: Goniec Krakowski. Kraków, „Nr. 914“. 914

SKÓRKI
surowe skupuję tchórze, kuny, lisy — Pałka, — Kraków, Filipa 2. 896

KUPIĘ
sypialnię okazyjnie dobrym stanie. Zgłoszenia: Kraków, Marka 10. 908

KUPUJĘ
noszoną garderobę, płacę najwyższe ceny. — Kraków, Starowiślna 74. Sklep Przychodzę do domu. 890

MASZYNY
do szycia bębenkowe używane kupujemy. Płacimy najwyższe ceny. Krisoner, Kraków, Zwierzyniecka 6. 13077

KUPIĘ
urządzenie do sklepu spożywczego. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków „Nr 607“. 607

PIERŚCIONEK
zegarek, — inne przedmioty złote lub srebrne — kupi sumiennie płacąc najwyższe ceny. Wiadomość: Pośpiech, Starowiślna 21. 642

NOSZONĄ
męską garderobę kupuję, płacę najlepsze ceny. Gazowa 11 m. 14. 612

SZAFĘ
amerykańską biurową dużą i małą oraz szafę (kę) żelazną kupię natychmiast. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 609“. 609

ZŁOTE
obrączki, pierścionki, łańcuszki kupię, św. Tomasza 25, Brązownik. 581

ZŁOTE PIERŚCIONKI,
łańcuszki, bransolety itp. kupię za gotówkę, płacę dobrze. Zgłoszenia: Zyblikiewicza 8, m. 2, od 17—19. 584

KUPUJĘ
katolik kartki zastawnicze, płacę wyższe ceny, oraz kupię zegarek złoty i łańcuszek. Zgłoszenia Kraków, ul. Szpitalna L 18, pierwsze piętro. m 2. 289

KUPUJĘ
lepsze znaczki pocztowe i wszelkie bloki polskie i zagraniczne. — Zgłoszenia, również z prowincji: Filatelia, Kraków, Długa 14. 177

KUPUJEMY
wszelkie realności! Gotówka natychmiast! Kontrakty sprzedaży bez żadnych trudności! Zamiejscowe zgłoszenia przesyłać pocztą. „Informator“, Kraków, Pijarska 19. Telefon 116-45. 13167

KAMIENICĘ
komfortową, dochód około 10 tys. kupię chętnie, dług hipoteczny. Zgłoszenia do Gońca Krakowskiego Kraków „Nr. 543“. 543

PARCELĘ
budowlaną natychmiast kupię, dysponuję gotówką 50.000. Pośrednicy wykluczeni. Kraków, Wielopole 10, mieszkanie 13. 938

DOM
lub willę jednorodzinną oraz parcelę kupię. — Zgłoszenia: Goniec Kraków, „Nr. 935“. 935

KUPIĘ
natychmiast urządzenie nowoczesne na 2 lub 3 pokoje z kuchnią. — Zgłoszenia: „Inżynier“ — Biuro ogłoszeń Hupczyc. Kraków, Jagiellońska 7.

PIANINO,
fisharmonję lub accordeon (harmonię), stan dobry, okazyjnie kupię. Oferty z ceną: Goniec Krakowski. Kraków, „Nr. 930“. 930

FORTEPIAN,
meble, futro, palto, garderobę, — bieliznę, zegarek. — pierścionek, maszynę do pisania kupuje — Dom Komisowy Szachowskiego — Karmelicka 17. 947

ZŁOTE
pierścionki, zegarki, branzolety itp. kupuję stale po najwyższych cenach: Kraków, Grodzka 2, m. 9, oficyny I piętro. 927

KUPIĘ
parcelę na Woli Justowskiej lub Król. Jadwigi — podać położenie i cenę za 1 sążeń. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — Nr 864“. 864

SZKOŁĘ
akkordeonową kupię. Wiadomość: Kraków, Dębniki Polna 40. 906

KUPIĘ
maszynę do szycia. Kraków — Krótka 10 m. 1, (przecznica Filipa). 898

KUPIĘ
bez pośrednictwa kilka drogocennych przedmiotów, klejnoty itd. Również kupię parcelę budowlaną w dobrym punkcie, wprost od właściciela do zł. 70.000. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń „Par“. — Kraków, Rynek Główny 46, codziennie od 13—14

KUPIĘ
piec żelazny do grzania, — albo piec kuchenny Krowoderska 59. 793

Sprzedaż

SPRZEDAM
maszynę niezwykłą do szycia. — Cena 1000. Krowoderska 21/1. — 795

DOM
w mieście lub za miastem niedaleko tramwaju — bez pośrednictwa, cena do 26.000, Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — Nr. 797“. 797

OKAZJA!
Buty cholewy 42, spodnie, ubranie smokingowe, rower, fortepian, różno drobiazgi. Krowoderska 21 m. 7. 3—5. 875

HALA KOMISOWA
„Wszystko dla wszystkich“ Kraków, Wiślna L. 4, parter. Przyjmuje w komis, kupuje - sprzedaje wszelkie urządzenia domowe, biurowe, dywany, obrazy, fortepiany pianina, lampy, porcelanę, zastawy, biżuterje garderobę itp. — Płaci gotówką! Uwaga! — Wiślna 4. 13293

„PIAST“,
Wiślna 4!! — poleca realności — przyjmuje zgłoszenia sprzedaży bezpłatnie!! 13289

KTO SZUKA!!
kamienicy, willi, domu, parceli, majątku ziemskiego, gospodarstwa rolnego, pensjonatu, fabryki, sklepu! — Sprzedajemy! Największy wybór kupna bez żadnych trudności. Hipoteki uregulowane. „Informator“, Kraków, Pijarska 19. Telefon 116-45. Informacje bezpłatne! 13166

DOM
murowany, dziesięcioubikacjowy, 1.260 sążni, — ogród cena 35.000, wpłaty 27.000; — domek drewniany przy parowozowni — 5.000; morga roli, Prokocim, 6.500; parcelę 100 sążni 1.500. sprzeda Sporysz, Prokocim, Krzywa 2. 872

KAMIENICE
nowobudowane, — pełnokomfortowe cena 200.000; — Kamienicę, surowy stan, 120.000 (Park Krakowski); — Kamienicę nowobudowaną, osiemnastoubikacjowa, cena 70.000; — Parcele uzbrojone 14.000, 15.000, 20.000 — dzielnice willowe, nadto szereg domów, parcel okazyjnie sprzeda „Lokata“, Kraków, Łobzowska 4. 926

BLOCZKI
kalendarzowe małe, hurtownie, Ziembicki, Kraków, Mariacki 2. 29k

BUTY
oficerskie 42 do sprzedania. Basztowa 3 m. 6. — 905

PIECYK
żelazo - szamotowy duży sprzedam: Prokocim, Piłsudskiego 36. 916

FORTEPIAN, JADALNIA,
sypialnia pojedyncza do sprzedania. Podwale 7 m. 4. 643

DENTYŚCI
używają niezbędny przy zapaleniach i ropieniach zębów tylko KAMPHENOL MATULI. Do nabycia we wszystkich aptekach. 8k

SPRZEDAM
dwie maszyny do pisania używane Szewska 24/5. 837

FORTEPIAN
marki wiedeńskiej „Stingl“ z płytą metalową, w bardzo dobrym stanie, — tanio do sprzedania: Długa 59, III p., m. 8, godz. 3—5 po południu. 882

SPRZEDAM
lampę, makatkę, poduszki perskie, obrazki olejne, karnisz duży, łóżko blaszane z materacem Kraków, Pędzichów 22, m. 14. 857

SPRZEDAM
płaszcz zimowy, spodnie narciarskie, buty z łyżwami damskie, ubranie męskie, narty, sanki. — Helclów 7. 889

BUNDA
palto podróżne, zupełnie nowe. Radziwiłłowska 21 m. 2 od 2—3. 872

JEDNA
para kamieni granitowych 600×200 do mielenia farby musztardy, mąki. — Kraków, Księcia Józefa 12, m. 2. 917

PIANINO — OKAZJA,
mało używane — znanej — dobrej marki, krzyżowe metalowo-pancerne, z oryginalną angielską mechaniką, o niezwykle szlachetnym dźwięku, w stanie idealnym — sprzedam niedrogo. Mikołajska 6. I piętro, m. 4 — 698

SPRZEDAM
maszynę do szycia dobrą, prawie nową. Krowoderska 52. 794

HERBATY
nie ma? Spróbujmy napić się „Rumatonu“, — który jako gorący napój w zastępstwie herbaty z rumem, w zupełności nas zadowolni. Do nabycia: K. Szumińska, Bracka 5, m. 10: — Nieszkowska, — Bracka 2 (sklep). Dla Spółdzielni i odsprzedawców znaczny opust. — 599

TANIO
sprzedam wędliniarnię, wyrąb mięsa. Kazimierza Wielkiego 68. 207

MASZYNY
do pisania, kasy kontrolne najtaniej: Juljusz Hecker, Kraków, Kurniki 1. 804

SYPIALNIA
jasna do sprzedania. Felicjanek 3 m. 7. 803

LUKSUSOWY,
skórzany kombinezon, podszyty futrem sprzedam. Podwale 2 m. 7. 834

MEBLE
pokój kombinowany, jasny, nowoczesny, dwie szafy, łóżeczko dziecinne. Garncarska 8/10, oficyny. 829

SZAFA
biurowa z półkami, lada, biurka, kasa ogniotrwała okazyjnie: Radziwiłłowska 23, biuro, między 12—13. 937

FUTRO
perskie damskie tanio sprzedam. Daszyńskiego 9 m. 13 — (koło Grzegórzeckiej. 812

TATRA
4-cyl., 6-osobowy, w bardzo dobrym stanie, sprzedam okazyjnie. Zezwolenie ruchu. Kraków, Kopernika 27. 813

ZŁOTY
zegarek trzechkopertowy marki „Omega“ sprzedam. Zgłoszenia między 2—4 ul. Szlak 4, II piętro m. 8. 949

PIANINO-FORTEPIAN
znakomitej marki, meble, futro sprzedam — Karmelicka 17 Szachowski. 946

Lokale

KOMFORTOWE
pięciopokojowe mieszkanie — do wynajęcia zaraz. Zgłoszenia do Gońca Krakowskiego Kraków „Nr 855“. 855

MIESZKANIA
pokoje poleca — domy, parcele, sklepy sprzedaje Biuro Szachowskiego Karmelicka 17 261

POKÓJ
komfortowy nieumeblowany do wynajęcia: Podchorążych 11. 835

SZUKAM
zaraz mieszkania (sublokator) przy katolickiej rodzinie w śródmieściu Krakowa. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 820“ 820

POKÓJ,
wejście z klatki do wynajęcia. — Kraków, Kochanowskiego 24, m. 2. 929

LOKAL
na bufet, bar 1-lub 2-ubikacyjny wydzierżawię — mogę dać czynsz z góry. — Oferty: Goniec Krakowski. Kraków, „Nr. 904“. 904

TRZYPOKOJOWE
komfortowe, centrum, wolne. Mikołajska 6. I. p. Centralne Biuro mieszkaniowe. 653

SKLEPU
niedużego blisko śródmieścia poszukuję. Zgłoszenia: Starowiślna 10 m. 2, między 17—18. 636

BARDZO
ładny pokój umeblowany, pełny komfort, do wynajęcia. Sienkiewicza 13/1. 796

LOKALU BIUROWEGO
z mieszkaniem ewentualnie ze składem i szopą poszukuje od zaraz w Krakowie niemiecka firma (Reichsdeutsche) budowlana. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 774“ 774

SKROMNEGO
pokoju na dwa dni w tygodniu poszukuję. Zgłoszenia z ceną: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 846“. 846

DO
wynajęcia lokal sklepowy: Rakowice, Główna 329 881

TRZY
pokoje, kuchnia, (komfort) zaraz do wynajęcia. — Kraków, Grzegórzecka 34a. — 789

LOKALU
sklepowego — śródmieście poszukuje aryjczyk. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 786“. 786

NOCLEGI
dla przyjezdnych czyste, wygodne, śródmieście. — Kraków, Asnyka 5/II. Kowalska. 784

SKLEP
do wynajęcia — zaraz. Kraków, Kalwaryjska 67. 778

GARAŻ
na auto osobowe poszukuję w pobliżu Karmelickiej. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 852“. 852

NOCLEGI,
pokoje wolne — informacje. Sławkowska 4/III. godz. 1—7. 843

POKÓJ
umeblowany, — łazienka, osobne wejście w śródmieściu zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 841“. 841

POSZUKUJĘ
sklepu niedużego dobrym punkcie. — Oferty Goniec Krakowski Kraków „Nr. 870“. 870

POKÓJ
komfortowy używaniem łazienki, zaraz do wynajęcia. Wiadomość Biuro Zleceń — Majewski, Krowoderska 41. — 921

3 POKOJOWE
mieszkanie pełnokomfortowe — do wynajęcia. Warszawska 16. 899

POKÓJ
umeblowany ewentualnie użyciem kuchni. — Nowowiejska 21, od trzeciej. 892

SZUKAM
ciepłego, osobnego pokoju na południa. Adres: Goniec Krakowski Nr 792“. — 792

Matrymonjalne

KWIECIEŃ
wyjeżdżam do Ameryki Północnej. Poślubię młodą, inteligentną pannę (Polkę) niezależną materialnie. Nieanonimowe zgłoszenia z fotografią: Goniec Krakowski. Kraków, „Nr. 833“. 833

KTO
matrymonjalnie zrozumie nieszczęśliwą. Agencja Sienna 12 Kraków, „Przeznaczenie“. 800

KAWALER,
lat 34, samotny, na dobrej posadzie, poszukuje inteligentnej panny do lat 30 w celu matrymonialnym. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 616“. 616

TECHNIK
maszyn, lat 30, kawaler, wysoki, szatyn, — pozna w celu matrymonjalnym Panią do lat 35. Zgłoszenia z fotografją: Goniec Krakowski. Kraków, „Nr. 886“. 886

Nauka i wychow.

MASZYNOPISMA
Kursy Prof. Nycza, Senacka 6 Sześciotygodniowe. Świadectwo. 619

ZA
niemieckie szuka chrześcijanka — mieszkania. Pierwszorzędne referencje. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 422“. 422

NIEMKA
udziela lekcyj i konwersacji, Mikołajska 11 m. 2. 377

NIEMIECKIEGO
lekcyj udzielę — w zamian za lekcje ukraińskiego. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 884“.

NAUCZYCIEL
rumuńskiego poszukiwany. — Zgłoszenia: ul. J. Lea 17, m. 4. trzy razy dzwonić. 790

NAUCZYCIELKA
klas powszechnych. praktyka niemiecki. fortepian, szuka posady. Zgłoszenia Goniec Krakowski. Kraków — Nr 859“.

WIEDENKA
udziela lekcji niemieckiego, — wszystkie zakresy. Kraków, — Grodzka 13/16. 13032

NAUCZYCIELKA
wychowawczyni, skromne wymagania — wyjazd. Goniec Krakowski. Kraków, „Nr. 879“. 879

Różne

ZGINĘŁA
jamniczka bronzowa mała, wabi się Muszka. Znalazca proszony o odprowadzenie Kochanowskiego 12, I. p. za wynagrodzeniem. 955

PIES
zabłąkany czarny żółty jest do odebrania. Juljusza Lea 69 m. 2 między godz. 4 do 6. 902

UNIEWAŻNIAM
dokumenty skradzione dnia 11 grudnia 1939 na nazwisko Ludwik Feuereisen. 895

KTÓRA
z samotnych, prowadzących kuchnię domową, zgodzi się stołować skromnego, młodego urzędnika — (obiady, kolacje)? Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 421“. 421

KONCESJI
wyszynkowej poszukuję, — albo dzierżawy interesu. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków Nr 791“. 791

UNIEWAŻNIAM
zagubioną kartę chlebową i cukrową na 10 osób Nr. 2878. 910

INGENIEUR
(Reichsdeutscher) załatwia pomyślnie wszelkie sprawy u Władz niemieckich wszędzie) Krakau, Biskupiastrasse 16. W Telefon 155-50 1282

GRUŹLICA
płuc, zaflegmienie, nawet zastarzałą astmę, katary żołądka, kamienie żółciowe, żółtaczkę, choroby nerek i wątroby wylecza specyfik zagraniczny. Zarejestrowany w Urzędzie Zdrowia Wojew. Śląskiego, Pinuz Salwator — pod gwarancją — za zwrotem pieniędzy. — Przyjęcia chorych od 9—12, 3—6, w niedziele 9—12. Ostrzega się przed naśladownictwem środków nie rejestrowanych. — Prawdziwy Pinuz Salwator specyfik zagraniczny, uznany przez słynnych lekarzy jako środek niezawodny i gwarantowany, wyrabiany od 1925. — Poronin — Zakopane — Katowice — Chorzów, — obecnie przeniesione Laboratorjum, Kraków, ul. Długa 49 — m. 1. 897

SĄD
Grodzki w Krakowie. Oddział I. Cywilny. Dnia 18 grudnia 1939. — I. 2 Nc. 725/39. Na wniosek Dr. Adolfa Sowilskiego zarządza się postępowanie celem umorzenia czterech książeczek oszczędnościowych Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu Krakowskiego, a to: Nr 15487-A, 37897-A i 38840 A, wystawionych na nazwisko Dr. Adolf Sowilski, — oraz książeczki oszczędnościowej Nr. 29161-a, wystawionej na nazwisko Zofja Krzyżanowska, tudzież jednej książeczki Komunalnej Kasy Oszczędności Miasta Krakowa nr. 410.631 (Dr. Adolf Sowilski) na kwotę 748 zł. 78 gr. — i wzywa się posiadaczy tych książeczek, aby zgłosili swe prawa do sześciu miesięcy od daty ogłoszenia tego wezwania. W razie przeciwnym uznałby Sąd po bezskutecznym upływie tego czasokresu wymienione książeczki za umorzone. 878

UNIEWAŻNIAM
kartę cukrową i chlebową — Nr. 1372. 915

UNIEWAŻNIAM
zgubioną kartę cukrową i chlebową Nr. 4340 — na 4 osoby. 912

ZONKO P.
Dębniki, obietnicy dotrzymam! Wacław Nad. 863

ZAGUBIONE
dokumenty na nazwisko Wandzilak Jan — unieważniam. 854

ZWOLNIENIA JEŃCÓW
podania do władz przeprowadza: Biuro Powiernicze, — ul. Sławkowska 4/III. godz. 1—7 844

MYDŁA!
Niezawodny sposób wyrobu mydeł — sprzedam. Ul. Sławkowska 4/III. godz. 1—7 842

ABONENCI
Telefonów racząc podać numery do spisu. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 877“. 877

UNIEWAŻNIAM
zgubione dokumenty: legitymację oraz Bescheinigung, wydane przez Izbę Notarjalną w Krakowie, zaświadczenie rejestracyjne wydane przez Zarząd Miasta Krakowa, oraz książeczkę wojskową — wszystko na nazwisko Stanisław Jansza, zamieszkały w Krakowie, ul. Biskupia Nr. 14. 880

PODANIA
prośby listy po niemiecku pisze. Specjalność — sprawy handlowe, podatkowe, techniczne. „Florjańska 55“. Telefon 180-25. — Firma chrześcijańska. 787

Dr Tadeusz Michniewicz
lekarz chorób kobiecych i chirurg 868
Kraków, A. Potockiego 12,
I piętro, tel. 130-82
Ordynuje od godz. 10—12 i 15—18. Ulgi dla Uchodźców i urzędników Państw. z Pomorza.

POSZUKUJĘ
koncesji z pełnym wyszynkiem od zaraz. Zgłoszenia od 16-tej, Rynek 22, I p. 923

ZGINĄŁ
pies, mieszaniec buldog z owczarskiemi, bronzowy w pręgi. Łaskawy znalazca proszony odprowadzić za wynagrodzeniem Emaus 3. 838

4.000
i współpracę oferuję korzystnego, pewnego interesu Goniec Krakowski. Kraków, „Nr. 853“. 853

UNIEWAŻNIAM
zagubioną legitymację cukrową i chlebową Nr. 5772, Kraków. 788

MAM
26.000 oczekuję korzystnych propozycyj. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 779“. 779

PODRÓŻUJĄCY
poważnej firmy branży papierniczej, aryjczyk, przyjmie na obszar Gubernatorstwa dodatkowe artykuły. Przeprowadza inkaso, dostawę towaru. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 931“. 931

DOMOROSŁY
wirtuoz prosi bardzo o wypożyczenie gitary. Zgłoszenia: „Goniec Krakowski“ Kraków „Nr. 948“ 948

WYDZIERŻAWIĘ lub KUPIĘ
parcelę możliwie uzbrojoną za gotówkę. Zgłoszenia Dunajewskiego 3, m. 26. 944

MASZYN DO PISANIA
naprawa — zamiana — sprzedaż firma „Adler“ Kraków, ul. św. Marka 25. 942

UNIEWAŻNIAM
skradzione ważne papiery osobiste, książkę z Ubezpieczalni i legitymację inwalidzką — Jan Paluch. 839

MASARZA
fachowca z kartą przemysłową poszukuję do prowadzenia masarni z wyrąbem mięsa. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 847“. 847

WYNAJMĘ
lub wydzierżawię auto 3—4-ton na dogodnych warunkach. Oferty: Obydziński. Starowiślna 43, od 8—10. 887

SZUKAM
spólniczki do restauracji. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 885“. 885

STOMATOLOG
chirurg obejmie gabinet dentystyczny — lub współpracę. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr 436“ 436

PIWIARNIĘ
kompletną, centrum Krakowa zaraz wydzierżawię, kaucja. — Sermak, Senacka 6/II. 618

ARTYSTYCZNA TKALNIA
naprawia bez śladu wszelką garderobę, czyści chemicznie — farbuje, przerabia wszelką garderobę Kraków Grodzka 6. Watalina na składzie 13276

FILATELISTOM
— najkorzystniej spienięża zbiory firma Mundus, — Rynek 37 338

WSZELKIE FUTRA
czyszczę, farbuję, przerabiam: Kraków, Dietla 46a II/ m. 21. 673

SĄD
grodzki Oddział I w Krakowie, dnia 21 grudnia 1939. Sygn. I 2 Nc. 737/39. Na wniosek Barbary Mikołaszek zarządza się postępowanie celem umorzenia bezimiennego dowodu zastawniczego Nr. 29155 z daty 22 czerwca 1939 Zakładu Zastawniczego Komunalnej Kasy Oszczędności Miasta Krakowa — i wzywa się posiadaczy powyższego dowodu, aby zgłosili swe prawa do 6 miesięcy od daty ogłoszenia tego wezwania. W razie przeciwnym sąd uzna po bezskutecznym upływie tego czasokresu wymieniony dowód za umorzony. 922

PINUZAN
pod gwarancją leczy choroby płuc, gruźlicę, nawet zestarzałą zaflegmienie, choroby nerwowe. Pinuzan — skuteczny przy wszystkich chorobach — Kraków, Laboratorium Przyrodnicze — Rynek Kleparski 6 m. 3. — Ostrzega się przed falsyfikatami — prawdziwy Pinuzan opatentowany i wypróbowany przez lekarzy zagranicą oraz Warszawie przez kliniki uniwersyteckie jako środek skuteczny przy chorobach płuc i innych. — do nabycia tylko w Laboratorium Przyrodoleczniczem Rynek Kleparski 6. 465

TANIO!
wydzierżawię koncesję elektrotechniczną z warsztatem lub bez od zaraz. Zgłoszenia Kraków, Lubelska 10, m. 12, ofic. I p. 925

210 ZŁOTYCH
miesięczny pobyt w luksusowym pensjonacie Faryś w Krynicy ul. Ogrodowa — Pensjonat malowniczo położony w centrum Krynicy Pokoje słoneczne z tarasami. Sale towarzyskie, wykwintna kuchnia. Przepiękne wycieczkowe i narciarskie tereny. Tor saneczkowy i łyżwiarski. Kąpiele lecznicze dla chorych w Zakładzie kąpielowym. Połączenie kolejowe z Krakowa via Tarnów — Stróże — Nowy Sącz. Codzienna komunikacja autobusowa z Nowego Sącza z dworca 9.05 i 17.45. Krynicy 6.50 i 15.20. Pensjonat czynny cały rok. Zarząd. 282

NAWET
ciężką chorobę nerwową wyleczę Napisać Goniec Krakowski Kraków „Nr. 780“. 780

WYPOŻYCZA
suknie ślubne wieczorowe Paryżanka, Kraków, Pędzichów 22. 856

UNIEWAŻNIAM
skradziony dowód osobisty na nazwisko Leona Schlangowa Kraków, Krupnicza 11a. 858

POSZUKUJĘ
do wydzierżawienia na rok 1940 koncesji szynkarskiej za stałem miesięcznem wynagrodzeniem. — Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 785“. 785

POZNAŁBYM
osobę, narodowości niemieckiej, w celach towarzyskich oraz konwersacji. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 934“. 934

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Wielopole 1. — Telefony: 150-60, 150-61, 150-62.